

Sygn. akt III AUa 43/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Urszula Iwanowska (spr.)            |
| Sędziowie:      | SSA Anna Polak<br>SSA Jolanta Hawryszko |
| Protokolant:    | St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska        |

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r. w Szczecinie

sprawy E. W. (1) i P. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 listopada 2016 r. sygn. akt IV U 375/16

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

2. zasądza od E. W. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 43/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 lutego 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. stwierdził, że E. W. (1), jako pracownik u płatnika składek (...) (...) P. P. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 21 stycznia 2011 r. do 30 listopada 2014 r.

W odwołaniach od powyższej decyzji E. W. (1) i P. P. (1) wnieśli o uchylenie w całości i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że E. W. (1), jako pracownik u płatnika składek P. P. (1), podlegała i podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 21 stycznia 2011 r. do

30 listopada 2014 r. oraz o zasądzenie zwrotu poniesionych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zarzucając organowi rentowemu bezprawność, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na stwierdzeniu, że E. W. (1), jako pracownik płatnika składek P. P. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Zdaniem skarżących decyzja narusza art. 83 ust. 1 punkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 punkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 punkt 4 i art. 14 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (powoływana dalej jako: ustawa systemowa) oraz art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że umowa została zawarta przez strony dla pozoru i nie była wykonywana z założeniem uzyskania tytułu ubezpieczeń, pozwalającego na uzyskanie uprawnień do wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że E. W. (1) jako pracownik P. P. (1) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 21 stycznia 2011 r. do 30 listopada 2014 r. (punkt 1) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz P. P. (1) i E. W. (1) kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 18 grudnia 2004 r. P. P. (1) i E. W. (1) zawarli związek małżeński. Na podstawie aktu notarialnego z dnia 9 sierpnia 2006 r. zawarli umowę o rozdzielności majątkowej.

P. P. (1) prowadzi od 1997 r. pozarolniczą działalność gospodarczą w dziedzinie rybołówstwa i przetwórstwa rybnego. W skład działalności wchodzi sklep, wędzarnia i smażalnia ryb w U. pod nazwą (...).

E. W. (1) w okresie od 1 listopada 2007 r. do 29 lutego 2008 r. zgłoszona była przez P. P. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą.

W dniu 21 stycznia 2011 r. E. W. (1) zawarła z P. P. (1) umowę o pracę na czas określony od 21 stycznia do 31 grudnia 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu i reklamy za wynagrodzeniem 1.500 zł miesięcznie. Aneks do powyższej umowy, od 1 grudnia 2011 r. podwyższono wynagrodzenie pracownicy do kwoty 2.500 zł miesięcznie.

W dniu 1 stycznia 2012 r. E. W. (1) zawarła z P. P. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu i reklamy za wynagrodzeniem 6.500 zł miesięcznie. Aneks do powyższej umowy, od 1 maja 2012 r. obniżono wynagrodzenie pracownicy do kwoty 1.600 zł miesięcznie. W dniu (...) r. E. W. (1) urodziła córkę N. P..

Pracodawca wypłacił pracownicy wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy za okres od 11 lipca do 12 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie przedłożonego przez P. P. (1) wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego z tytułu zawartej umowy o pracę dokonał wypłaty świadczeń za okres od 13 sierpnia 2012 r. do 11 marca 2013 r.

W okresie od 12 marca do 31 grudnia 2013 r. E. W. (1) korzystała z urlopu bezpłatnego. Umowa o pracę została rozwiązana na podstawie porozumienia stron z dniem 30 listopada 2014 r.

Do 2016 r. E. W. (1) prowadziła własną działalność gospodarczą i z tego tytułu była ubezpieczona. Następnie zarejestrowała się w urzędzie pracy.

Od 2012 r. E. W. (1) i P. P. (1) zamieszkują razem. Są rodzicami dwójki nieletnich dzieci.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w toku postępowania zostały przeprowadzone dowody ze wszystkich przedstawionych dokumentów, z zeznań świadków: E. J. i P. P. (2) oraz z zeznań stron E. W. (1) i P. P. (1). Sąd nie odmówił wiarygodności żadnemu dowodowi zebranemu w sprawie. Dowody te były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Przedstawiono, poza dokumentami znanymi organowi rentowym (zawartymi w aktach ZUS) kartę i zaświadczenie szkolenia E. W. w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zaświadczenia i pisma osób trzecich o czynnościach wykonywanych przez E. W. (1) jako pracownika firmy wędzarni ryb (...).

Świadek E. J., zatrudniana przez P. P. (1) w okresie sezonu jako sprzedawca, opisała czynności, które wykonywała E. W. (1) w trakcie swojego zatrudnienia. W szczególności ubezpieczona zajmowała się reklamą sklepu, degustacją towarów, zamawianiem i przyjmowaniem towarów. Malowała pomieszczenia sklepowe (części drewniane), malowała ławki i krzesła. Okazjonalnie zajmowała się także sprzedażą tzn. pomagała na kasie, kiedy były większe kolejki. Wypisywała faktury związane z handlem rybami. W sklepie sprzedawała również rybę. Wprawdzie podawane przez świadka daty dotyczące początku i zakończenia zatrudnienia E. W. (1), sprawiały wrażenie „wyuczonych” na potrzeby procesu sądowego, to jednak nie było podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie opisywanych czynności pracowniczych.

Świadek P. P. (2), zatrudniony przez P. P. (1) w okresie od września 2011 r. do końca grudnia 2012 r. na umowie o pracę, jako pracownik fizyczny, również opisał czynności, które wykonywała E. W. (1) w trakcie swojego zatrudnienia. W szczególności potwierdził, że zajmowała się sprawami administracyjnymi (fakturowaniem, prowadzeniem ewidencji sanitarnej), przywoziła łód, ryby, zajmowała się ekspozycją towaru w sklepie i na zewnątrz sklepu. Pomagała przy sprzedaży ryb, głównie wtedy kiedy było większe obłożenie klientami.

Opisane wyżej czynności pracownicze zostały potwierdzone w zeznaniach strony skarżącej: E. W. (1) i P. P. (1).

Z zeznań E. W. również wynika, że podwyższenie wynagrodzenia od 1 stycznia 2012 r. (do kwoty 6.500 zł miesięcznie) wynikało ze zwiększenia jej obowiązków pracowniczych. Natomiast od 1 maja 2012 r. jej wynagrodzenie zostało zmniejszone do kwoty 1.600 zł miesięcznie ze względu na stan ciąży i niemożność wykonywania dotychczasowych obowiązków pracowniczych.

Z zeznań P. P. natomiast wynika, że w latach 2011 - 2014 zatrudniał od 6 do 8 pracowników. Jego zdaniem, żona wniosła duży wkład w funkcjonowanie firmy w zakresie wykonywanych czynności.

Po ustaleniu powyższego i na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że do zakresu działania ZUS należy stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych, a także ocena zawartych umów o pracę w celu zapobieżenia uzyskiwania ochrony ubezpieczeniowej, w tym świadczeń z ubezpieczeń społecznych przez osoby do tego nieuprawnione. W ocenie organu rentowego, w trakcie postępowania kontrolnego nie zostały przedłożone żadne dowody, które potwierdzałyby świadczenie pracy przez E. W. (1) na rzecz P. P. (1) w ramach umowy o pracę z dnia 21 stycznia 2011 r. oraz z dnia 1 stycznia 2012 r. Przedłożone w sprawie wyjaśnienia, a także złożone w ZUS dokumenty ubezpieczeniowe nie są wystarczającą podstawą do przyjęcia, że czynność prawna w postaci nawiązania stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 Kodeksu pracy została faktycznie dokonana. Zatem na podstawie art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy organ rentowy stwierdził, że umowy o pracę pomiędzy P. P. (1), a E. W. (1), jako zawarte dla pozorów, są nieważne i dlatego E. W. (1) z tytułu zawartych umów o pracę nie podlega ubezpieczeniom społecznym w okresie od 21 stycznia 2011 r. do 30 listopada 2014 r.

Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego przepis art. 58 § 2 k.c. powinien być stosowany powściągliwie. W żadnym razie przepis ten nie powinien być stosowany swobodniej niż art. 5 k.c. lub 8 k.p. Wynika to z rozumowania a fortiori: skoro stwierdzenie stanu nadużycia prawa, które nie eliminuje tego prawa (nie ma skutku trwałego), dopuszczalne

jest tylko w ściśle ustalonych wypadkach, tym bardziej ustalenie nieważności czynności prawnej o skutku trwałym wymaga wypełnienia co najmniej tych samych kryteriów oceny.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że oczywistym jest, iż samo zawarcie umowy o pracę nie przesądza o nawiązaniu stosunku pracy, skoro dla jego bytu niezbędne jest, aby pracownik wykonywał pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniał pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). Jeżeli zatem strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.). Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. W przypadku pozorności umowy o pracę zamiarem stron nie jest faktyczne nawiązanie stosunku pracy, lecz jego pozorowanie. Za pozorną umowę o pracę nie można natomiast uznać takiej umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. takiej, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę dobrowolnie podporządkowaną.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego zdaniem Sądu Okręgowego daje pełne podstawy do twierdzenia, że E. W. (1) na mocy zawartych umów, podjęła pracę i ją wykonywała, a pracodawca tę pracę przyjmował. W konsekwencji nie było podstaw do kwestionowania ważności zawartych umów o pracę.

Z motywów podanych wyżej na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. sąd pierwszej instancji orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd ten postanowił na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym do 27 października 2016 r.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji wniósł o:

- jego zmianę i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od ubezpieczonej i zainteresowanego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania
- zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że przeprowadzone postępowanie kontrolne wykazało, iż ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy o pracę od 21 stycznia 2011 r. do 30 listopada 2014 r. W trakcie tego postępowania zainteresowany przedłożył dokumenty mające potwierdzać świadczenie pracy przez ubezpieczoną, z których wynika, że w dniu 21 stycznia 2011 r. zainteresowany zawarł z ubezpieczoną umowę o pracę na czas określony od 21 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. na stanowisku specjalista ds. marketingu i reklamy w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 1.500 zł miesięcznie. Aneksami z dnia 1 grudnia 2011 r. podwyższono wynagrodzenie do kwoty 2.500 zł, a w dniu 1 stycznia 2012 r. strony zawarły umowę na czas nieokreślony. Nie zmieniły się warunki umowy oprócz wynagrodzenia, które podwyższono do kwoty 6.500 zł. W dniu 1 maja 2012 r. obniżono wynagrodzenie do kwoty 1.600 zł. Organ podkreślił, że w trakcie tego

postępowania kontrolnego zainteresowany nie przedłożył żadnych dokumentów świadczących o wykonywaniu pracy przez ubezpieczoną. Nie przedłożył dokumentów przeszkolenia ubezpieczonej w zakresie BHP.

Dalej apelujący podniósł, że sąd w zaskarżonym wyroku uznał poczynione przez organ rentowy ustalenia za słuszne, a decyzja została zmieniona jedynie na podstawie zeznań świadków. Ubezpieczona i zainteresowany nie przedłożyli w postępowaniu sądowym żadnych nowych dowodów z dokumentów mających świadczyć o tym, że umowa o pracę faktycznie była wykonywana. Nie przedłożono dokumentów pracowniczych, które powinny być sporządzone w związku ze świadczeniem pracy przez ubezpieczoną.

Jednocześnie organ rentowy wskazał, że sąd w uzasadnieniu stwierdził, iż zeznania świadków zdają się być wyuczone na potrzeby procesu, ale jednak dał im wiarę. Sąd jednakże nie uzasadnił, na podstawie jakich twierdzeń świadków tak stwierdził. Sąd nie przeprowadził analizy zeznań świadków ograniczając się tylko i wyłącznie do ogólnego wniosku, że „dał im wiarę”. Natomiast zdaniem skarżącego w kontekście przedłożonych dowodów z dokumentów, zeznania świadków mogą co najwyżej potwierdzić wykonywanie pewnych fizycznych czynności w firmie zainteresowanego, a nie świadczenie pracy na podstawie umowy o pracę. Zeznania świadków powinny uzupełniać dowody z dokumentów przedłożonych do sprawy. Nie robią tego, gdyż świadkowie w sposób bardzo ogólny stwierdzali jedynie, że ubezpieczona mogła wykonywać pewne czynności u zainteresowanego.

Według skarżącego nawet uznając, że ubezpieczona dokonywała pewnych czynności w firmie zainteresowanego, to Sąd nie dokonał analizy, jakiego charakteru były to czynności. Z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czynności te mogły nie być wykonywane w ramach stosunku pracy. Nie wykazano, aby ubezpieczona wykonywana te czynności przez 8 godzin dziennie pod kierunkiem zainteresowanego. Brak jest podstawowych dokumentów niezbędnych do nawiązania stosunku pracy i jej świadczenia. Zatem sąd powinien krytycznie ocenić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonać szczegółowej oceny, jaki był charakter czynności ubezpieczonej, czy były to czynności zbliżone do umowy zlecenia czy też czynności w ramach współpracy z członkiem rodziny. Sąd tego nie zrobił, a ma to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Dlatego też należy ponownie, krytycznie ocenić zeznania świadków w kontekście dokumentów przedłożonych przez ubezpieczoną i zainteresowanego.

W odpowiedzi na apelację E. W. (1) i P. P. (1), działając przez pełnomocnika, wniesli o jej oddalenie oraz zasądzenie od organu ZUS na rzecz ubezpieczonej i płatnika składek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Zdaniem strony wbrew twierdzeniom organu rentowego sąd pierwszej instancji słusznie stwierdził, że E. W. (1) jako pracownik płatnika składek P. P. (1), podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 21 stycznia 2011 r. do dnia 30 listopada 2014 r. Zarzut apelującego o sprzeczności istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym jest bezpodstawny.

Ubezpieczona i płatnik składek podkreślili, że sąd pierwszej instancji bardzo wnikliwie rozpatrzył i rozważył wszystkie dowody, słusznie dał im wiarę, a następnie stwierdził podleganie przez ubezpieczoną obowiązkowym ubezpieczeniom.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja okazała się zasadna i doprowadziła do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Należy zauważyć, że strony istotnie mogą dowolnie ustalać wzajemne stosunki prawne i układać relacje, jednak zasada swobody zawieranych umów doznaje ograniczenia w sytuacji, w której zawarcie postanowień umownych prowadzi do naruszenia prawa, obejścia obowiązujących przepisów prawa, do nadużycia prawa, czy wreszcie naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej. Oczywiście jest, że treść lub cel stosunku prawnego nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W sprawie podstawę prawną dla zawarcia umowy o pracę stanowi art. 22 § 1 k.p. - przez nawiązanie stosunku pracy, pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem o tym, czy strony prawidłowo układają i realizują stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczna realizacja umowy, zgodnie z jej treścią i w warunkach charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. Treścią stosunku pracy jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy, podporządkowania pracownika poleceniom i wypłacania wynagrodzenia za pracę. W przypadku każdej umowy o pracę, podstawą jej zawarcia może być jedynie uzasadniona potrzeba o charakterze ekonomicznym, znajdująca oparcie w charakterze prowadzonej działalności. To potrzeba gospodarcza pracodawcy determinuje zatrudnienie. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie ważności umowy o pracę, racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla tej oceny. Przy czym należy stanowczo podkreślić, że dla stwierdzenia stosunku pracy jedną z kluczowych okoliczności jest podporządkowanie pracownika poleceniom pracodawcy.

Sąd odwoławczy podkreśla, że podziela stanowisko, iż dążenie do zagwarantowania ochrony zapewnionej pracownikom ubezpieczeniem społecznym nie może być z definicji uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Jednak celem takiego działania nie może być stworzenie pozornych, jakkolwiek formalno prawnych podstaw dla objęcia ochroną prawną, lecz faktyczna, rzetelna realizacja przesłanek gwarantujących tego rodzaju ochronę. W każdym bowiem przypadku, gdy faktyczna realizacja warunków przyznania ochrony prawnej budzi wątpliwości, treść stosunku prawnego może zostać zweryfikowana. Dzieje się tak dlatego, że bezwarunkowe działanie polegające na dążeniu do zagwarantowania sobie ochrony, zapewnionej pracownikom ubezpieczeniem społecznym, jest uzasadnione jedynie z osobistego, a nie społecznego punktu widzenia.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Merytoryczny charakter orzekania w postępowaniu apelacyjnym polega na tym, że sąd apelacyjny, o ile zaistnieje taka konieczność, ma obowiązek dokonać własnych ustaleń i samodzielnie ocenić sprawę, z punktu widzenia prawa materialnego. Stąd też w aktualnym postępowaniu Sąd Apelacyjny mając na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, treść uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podniesionych przez organ rentowy w apelacji uznał za konieczne uzupełnienie tego materiału przez przesłuchanie płatnika, uzupełniające przesłuchanie ubezpieczonej oraz dołączenie do akt sprawy dokumentacji pracowniczej, kserokopii książeczki zdrowia ubezpieczonej oraz dokumentacji medycznej.

Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne:

E. W. (1) nie ukończyła studiów wyższych. Studiowała do 2012 r. wzornictwo przemysłowe, jednakże ze względu na zajście w ciążę nie obroniła pracy magisterskiej. W czasie studiów współpracowała z P. P. (1) przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez okres około 4 miesięcy. Ta konstrukcja nie sprawdziła się.

dowód: zeznanie E. W. (1), zeznania P. P. (1), e- protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018r.

Jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, E. W. (1) decydowała o rozwoju firmy razem z mężem. Oboje jednak doszli do wniosku, że tylko jedna osoba może decydować o rozwoju firmy. Ubezpieczona może wykonywać jedynie prace powierzone, bowiem nigdy nie będzie właścicielem przedsiębiorstwa. Jako osoba współpracująca wykonywała takie czynności jak spisywanie utargów, rozliczanie kasy, prowadziła książki ewidencji i sprawy związane z finansami firmy. Takich czynności nie wykonywała jako pracownik. Po zawarciu umowy o pracę jedynie częściowo wykonywała takie same czynności, jak przy współprowadzeniu działalności, nie decydowała o kupnie rzeczy czy o sprawach związanych ze współpracownikami. Ubezpieczona organizowała pracę zatrudnionym osobom, gdy była osobą współprowadzącą działalność.

dowód: zeznanie E. W. (1), e- protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

P. P. (1) od 1997 r. prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się rybołówstwem i przetwórstwem rybnym. Prowadzi sklep rybny, wędzarnię i smaźnię ryb. W latach 2010-2014 płatnik składek wraz z ubezpieczoną i osobami, które pływały na morzu, zatrudniał około 10 osób w ramach umów o pracę i umów zlecenia. Osoby pływające na morzu oraz sprzedawczynie otrzymywały najniższe wynagrodzenie. Osoba zajmująca się sprzedażą i obróbką zarabiała w granicach 2500 zł.

dowód: zeznanie E. W. (1), zeznanie P. P. (1), e- protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018r.

W okresie od 2008 r. do 2015 r., w tym także między okresem współpracy z mężem przy prowadzeniu działalności, a zawarciem umowy o pracę, E. W. (1) miała własną działalność gospodarczą, w ramach której zajmowała się sprzedażą ryb, robiła różnego rodzaju dekoracje, np. poduszki, dekoracje weselne. Klientem ubezpieczonej był również P. P. (1). Swoje produkty ubezpieczona sprzedawała na przystani. Z okresu prowadzenia działalności posiada faktury, jednakże u księgowego. Działalność ubezpieczonej rozliczała firma (...).

Ubezpieczona nie miała firmowego konta bankowego, ale posiada konto założone przez uczelnię w trakcie studiów.

dowód: zeznanie E. W. (1), e- protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

W dniu 21 stycznia 2011 r. E. W. (1) podpisała z P. P. (1) umowę o pracę na czas określony od 21 stycznia do 31 grudnia 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu i reklamy za wynagrodzeniem 1.500 zł miesięcznie. Aneksem od 1 grudnia 2011 r. wynagrodzenie ubezpieczonej ustalono na kwotę 2.500 zł miesięcznie. Strony zawarły w dniu 1 stycznia 2012 r. umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na tożsamym stanowisku za wynagrodzeniem 6.500 zł miesięcznie, natomiast aneksem do umowy od dnia 1 maja 2012 r. wynagrodzenie ubezpieczonej zostało obniżone do kwoty 1.600 zł miesięcznie.

W dniach od 12 marca 2013 r. do 30 września 2013 r. i od 1 października 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. ubezpieczona korzystała z urlopu bezpłatnego. Od 1 stycznia 2014 r. do 30 listopada 2014 r. E. W. (1) przebywała na urlopie wychowawczym.

Umowa o pracę została rozwiązana na podstawie porozumienia stron z dniem 30 listopada 2014 r.

dowód: akta ZUS k. 35-43, k. 75-81.

Po urlopie macierzyńskim i wychowawczym ubezpieczona nie wróciła fizycznie do pracy.

dowód: zeznanie E. W. (1), e- protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

Ubezpieczona, zatrudniona na stanowisku specjalisty do spraw marketingu i reklamy, zajmowała się dbaniem o produkt od momentu jego przyjęcia do momentu sprzedaży, dbała o jakość produktów, zajmowała się reklamą, tj. wystrojem, promocją określonych produktów. W ramach potrzeb zajmowała się również dystrybucją produktów, wykonywała prace związane z dokumentacją dla Powiatowego Lekarza Weterynarii, pomagała również przy sprzedaży.

Z okresu zatrudnienia ubezpieczonej zachowały się listy płac, które były podpisywane przez ubezpieczoną. Nie zachowały się żadne inne dokumenty, nie było kamer, wobec czego brak jest nagrań dotyczących przykładowo

pracy przy sprzedawaniu ryby. Dokumenty w postaci list wprowadzonych ryb do obrotu znajdują się natomiast w dokumentacji z weterynarii.

Ubezpieczona zajmowała się wykonywaniem wszelkiego rodzaju ulotek, folderów informacyjnych, reklam na zewnątrz, banerów do powiedzenia. Reklamy wytwarzane przez ubezpieczoną mogły być zapisane na nośnikach elektronicznych, jeżeli takie się zachowały, bowiem trzykrotnie był zmieniony komputer. Jednakże ubezpieczona tworzyła reklamy na budynku, projektowała etykiety w różnych językach, które były sprzedawane. Ubezpieczona zajmowała się wystawianiem faktur, jednak nie była uprawniona do ich podpisywania, była obecna przy pakowaniu oraz dbała o przygotowanie produktów na wyjazdy.

dowód: zeznanie E. W. (1), zeznanie P. P. (1), e- protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

Ubezpieczonej były zlecane takie czynności jak reklama, oferty cenowe, drukowanie zestawień i ofert, w sezonie sprzedawała na polecenie szefa, pilnowała prawidłowego wykonania zamówień na rybę, zajmowała się rozliczaniem i pilnowaniem sprzedaży dla klientów, którzy regularnie przyjeżdżali. Przy większych połowach musiała dopilnować, aby ryby się nie popsuly, jeździła po łód, w razie potrzeby pilnowała jakości ryby i sprzedawała rybę klientom. W tym czasie P. P. (1) albo załatwiał sprawy związane z firmą, albo przebywał w porcie, czasem również uczestniczył w połowach.

dowód: zeznanie E. W. (1), e-protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

Do obowiązków ubezpieczonej nadto należało sprawdzanie, czy ryba jest należycie przygotowana do obróbki, przygotowywała degustację, dbała o obsługę klientów, o wygląd całego sklepu, o smaźalnię. Pracowała przy zapakowaniu, opisaniu i sporządzeniu etykiet produktów sprzedawanych poza zakład, przygotowywała dokumentację związaną z fakturami i z nadzorem weterynarii.

dowód: zeznanie P. P. (1), e- protokół posiedzenia z dnia

13 marca 2018 r.

Płatnik składek był przekonany, że dokumenty takie jak umowa o pracę świadczyły o tym, że praca była wykonana przez ubezpieczoną. W ramach przeprowadzonej kontroli nikt z ZUS nie przyjechał do płatnika składek. Płatnik składek nie przypuszczał, że musi udowadniać przed organem rentowym, że ktoś wykonał pracę. Dokumenty księgowo wskazywały na to, że E. W. (1) była zatrudniona i wykonywała określone czynności w ramach umowy o pracę. Gdyby płatnik składek wiedział w trakcie przesłuchania przed organem rentowym, że niniejsza sprawa jest poważna, to wymieniłby również wtedy zakres prac ubezpieczonej w sposób bardziej szczegółowy.

dowód: zeznanie P. P. (1), e- protokół posiedzenia z dnia

13 marca 2018 r.

Wynagrodzenie w kwocie 6.500 zł zostało ustalone przez strony jedynie na okres 3 miesięcy. Związane było to z okresowym zwiększeniem się obowiązków w ramach prowadzonej przez płatnika składek działalności.

Wobec zajścia przez ubezpieczoną w ciążę, wynagrodzenie ubezpieczonej miało zostać obniżone, bowiem nie mogła ona wykonywać szeregu dotychczasowych obowiązków. Ubezpieczona nie odbywała podróży służbowych za granicę.

dowód: zeznanie E. W. (1) e- protokół posiedzenia z dnia

13 marca 2018 r.



Od stycznia do kwietnia 2012 r. ryby się dobrze łowiły i był to sezon na szukanie klientów za granicą i w Polsce. Po sezonie było mniej obowiązków związanych z pilnowaniem towaru dla klientów hurtowych i sprzedawana była jedynie ryba wędzona.

dowód: zeznanie E. W. (1), e-protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

Pozostałym pracownikom nie zostało zwiększone wynagrodzenie.

dowód: zeznanie P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca

2018 r.

E. W. (1) została zatrudniona przez płatnika składek, bowiem w ramach prowadzonej działalności gospodarczej niezbędnym było zatrudnienie osoby odpowiedzialnej, elastycznej, do której obowiązków należałyby czynności związane z pracą w różnych miejscach, z malowaniem ławek, odbiorem ryb z portu. Potrzebna była osoba, która zadba o produkty, zaprojektuje etykietę, zadba o jakość produktów.

dowód: zeznanie E. W. (1), zeznanie P. P. (1) e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018r.

W latach 2012-2013 dochód firmy wzrósł, z obrotów w granicach 1.000.000 zł zrobiony został obrót roczny w wysokości 3.000.000 zł.

dowód: zeznanie P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

Charakter prowadzonej przez P. P. (1) działalności wiąże się z pracą również w dni wolne od pracy. Firma jest otwarta 363 dni w roku, praca odbywa się w soboty i niedziele.

dowód: zeznanie E. W. (1), zeznania P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

W dniu 1 stycznia 2012 r., tj. w dniu zawarcia umowy o pracę, ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz sprzedaży produktów, zajmowała się przygotowaniem degustacji ryb dla klientów.

dowód: zeznania P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

Przed zatrudnieniem ubezpieczonej reklamą zajmowała się firma z zewnątrz, ale P. P. (1) nie pamięta jej nazwy. Materiałów reklamowych nie było za dużo i obecnie płatnik składek nie jest w ich posiadaniu.

dowód: zeznanie P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

Płatnik składek przygotował treść oświadczeń, że ubezpieczona jako pracownik firmy płatnika wielokrotnie dokonywała zakupów, zamówień w latach 2011-2012 w poszczególnych przedsiębiorstwach.

dowód: zeznanie P. P. (1), e-protokół posiedzenia z dnia 13 marca 2018 r.

E. W. (1) wskazała, że obecnie pracuje u P. P. (1) na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem minimalnym. Umowa o pracę została zawarta na okres sezonu wakacyjnego od czerwca do 15 listopada.

dowód: zeznanie E. W. (1), e-protokół posiedzenia z dnia

18 października 2018 r.

P. W. pracował u P. P. (1) od 2009 roku. Początkowo pracował po 5-6 godzin dziennie, a po rozwiązaniu umowy o pracę w innym zakładzie, u płatnika składek świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, aż do 2012 r. P.

W. pracował na stanowisku obróbki ryb. Pracował 4 do 6 dni w tygodniu, zawsze w piątki, soboty i niedziele. W latach 2010-2011 otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 3.000 zł miesięcznie. Do jego obowiązków należało wędzenie, filetowanie i patroszenie ryb. E. W. (1) pracowała na przystani rybackiej w (...) w U., gdy P. W. przyszedł do pracy w 2009 roku. E. W. (1) zajmowała się smaźalniami, ławkami, sanepidem, zakupem odzieży dla pracowników, robiła zaopatrzenie, zajmowała się cenami, wędzeniem, przyuczała innych do tego, jaką temperaturę należy stosować do wędzenia, sprzedawała ryby surowe i wędzone w (...), robiła wszystko. Ubezpieczona przychodziła zawsze na rano, bowiem po południu zajmowała się formalnościami. E. W. (1) przejęła obowiązki P. W., gdy odszedł we wrześniu 2012 r., tj. filetowanie, wędzenie. P. W. pracował z ubezpieczoną codziennie, czasem musiała ona jechać po zaopatrzenie, po sól, musiała robić faktury, zajmowała się również formalnościami, przywoziła pracownikom napoje, rybę. Ubezpieczona miała również dni wolne od pracy, jednak w weekendy wszyscy musieli pracować.

dowód: zeznania P. W., protokół posiedzenia z dnia 18 lipca 2018 r.

Ubezpieczona w okresie zatrudnienia u płatnika składek nie posiadała ważnych badań sanitarnych. E. W. (1) zdolna do pracy była w dniu 1 czerwca 2010 r. Datę następnego badania wyznaczono na czerwiec 2011 r. E. W. (1) w dniu 3 lipca 2014 r. wykonała kolejne badanie i została uznana za zdolną do pracy do 3 lipca 2015 r.

dowód: kserokopia pracowniczej książeczki zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych k. 146-150.

Ubezpieczona zgłosiła się do lekarza ginekologa G. M. w dniu 27 lutego 2012 r., aby potwierdzić stan ciąży.

dowód: dokumentacja medyczna k. 159.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że do akt sprawy złożone zostały dokumenty, które miały obrazować zatrudnienie E. W. (1) u płatnika składek P. P. (1) – będącego mężem ubezpieczonej. Strony zawnioskowały także o przesłuchanie świadków, jak również same zeznawały na okoliczność charakteru pracy ubezpieczonej w spornym okresie.

Całe postępowanie stron wskazuje na stworzenie pozoru, że strony łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. skutkujący objęciem E. W. (1) ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu. Sąd odwoławczy uznał za wiarygodny dowód z kserokopii książeczki zdrowia ubezpieczonej oraz dokumentacji medycznej. Dokumentacja ta nie była tworzona przez strony, a przez niezainteresowane sprawą osoby. Sąd Apelacyjny uznał również za wiarygodny fakt, że strony sporządziły szereg dokumentów, które miały obrazować rzeczywiste zatrudnienie E. W. (1) przez P. P. (1) oraz wykonywanie pracy w ramach umowy o pracę.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej i płatnika składek w zakresie dotyczącym powierzonych ubezpieczonej obowiązków w ramach rzekomego stosunku pracy. Przede wszystkim rację miał Sąd Okręgowy wskazując, że zeznania słuchanych w niniejszej sprawie świadków sprawiają wrażenie „wyuczonych”. Sąd ten natomiast nie podjął żadnych czynności, które pozwoliłyby na zweryfikowanie podnoszonych przez świadków twierdzeń. Nadto należy zwrócić uwagę, że zeznania odwołujących się były ze sobą sprzeczne, jak również ewaluowały w toku postępowania przed sądem.

W toku przesłuchania przed organem rentowym P. P. (1) zeznał, że zakres obowiązków E. W. (1) wynika z umowy o pracę, ubezpieczona nie była upoważniona do podpisywania dokumentów, w trakcie zatrudnienia zajmowała się reklamą firmy i pracowała przy komputerze, miała nienormowany czas pracy i promowała produkty firmy.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego płatnik składek i ubezpieczona natomiast wskazywali, że ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w zakresie marketingu, reklamy i szeroko pojętej administracji działalności. Nadto odwołujący stwierdzili, że „zarzut organu rentowego o braku informacji odnośnie czynności w ramach świadczonej przez ubezpieczoną pracy na rzecz płatnika składek, jest co najmniej niezrozumiały jak i nieudowodniony. Nie ma przecież obowiązku pracy ponad wytyczne pracodawcy, nawet gdyby miało się nie robić”. Z treści odwołania wynika także, że odwołujący fakt podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę, wiążą

z dokonaniem odpowiednich rejestracji i odprowadzania przewidzianych w tym zakresie opłat, podatków i składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd odwoławczy zaznacza jednakże, że płatnik składek i ubezpieczona – znając treść decyzji organu rentowego, w której wprost zostało wskazane, iż nie zostały przedłożone żadne dowody potwierdzające świadczenie pracy przez ubezpieczoną, a umowa została zawarta dla pozorów – decydując się na wniesienie do sądu odwołania od decyzji nie przedłożyli żadnych dokumentów potwierdzających wykonywanie przez E. W. (1) czynności w ramach stosunku pracy. Co więcej, działalnie organu rentowego odwołujący uznali za niezgodne z zasadami współzycia społecznego.

Dopiero w toku postępowania sądowego pełnomocnik odwołujących przedłożył dokumenty, które miały obrazować wykonywanie przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek czynności w ramach stosunku pracy. Jednakże podkreślenia wymaga, iż do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, odbycie szkolenia w dziedzinie bhp i odpowiednich badań lekarskich oraz zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06 (LEX nr 957422), że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 (LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2006 r., II UK 2/06 (LEX nr 1615997), w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Kwestia ważności zawartej umowy o pracę stoi zatem w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym na drugim planie, bowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawiania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Jak wskazano już powyżej, strony nie przedłożyły w zasadzie żadnych dokumentów, które by potwierdzały fakt rzeczywistego świadczenia przez ubezpieczoną pracy na rzecz płatnika składek. Wskazać należy, że oświadczenia kontrahentów współpracujących z płatnikiem składek (datowane na 21 i 22 września 2016 r.) zostały sporządzone tuż przed wyznaczonym terminem rozprawy w sądzie. Nie może zatem budzić wątpliwości, że zostały wytworzone na użytek procesu.

W zeznaniach składanych przez sądem pierwszej instancji odwołujący wskazywali, że oprócz kwestii związanych z reklamą i marketingiem, ubezpieczona kontaktowała się z klientami, przygotowywała dokumentację weterynaryjną, przygotowywała degustacje, nieraz sprzedawała ryby. Również płatnik składek wskazał, że ubezpieczona wykonywała powyższe czynności, przygotowała i doprowadziła do pewnego poziomu wędzarnię oraz smaźalnię.

Natomiast w toku przesłuchania przed Sądem Apelacyjnym zarówno ubezpieczona, jak i płatnik składek bardzo szeroko wskazywali na zakres czynności, jakie w ramach stosunku pracy miała rzekomo wykonywać ubezpieczona. Z zeznań ubezpieczonej i płatnika składek wynika, że zakres obowiązków ubezpieczonej był bardzo szeroki, oprócz czynności związanych z reklamą i marketingiem, ubezpieczona miała się zajmować się pilnowaniem zamówień, rozliczaniem i pilnowaniem sprzedaży dla klientów, jeździła po łód, sprzedawała ryby.

Analiza zeznań płatnika składek i ubezpieczone prowadzi do wniosku, że – mając świadomość przedmiotu procesu – strony dążyły do stworzenia pozorów, że umowa o pracę była wykonywana. Odwołujący, jak również słuchani w sprawie świadkowie, ukierunkowani byli do składania zeznań o określonej treści. Świadek E. J. wskazywała, że ubezpieczona zajmowała się reklamą sklepu, degustacją towarów, zamawianiem i przyjmowaniem towarów,

sprzedają, wypisywała faktury. Świadek wskazywała, że wie, iż ubezpieczona pracowała w latach 2011-2014, jednak nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego pamięta datę początkową pracy ubezpieczonej i datę zakończenia pracy. Świadek P. P. (2) zeznawał, że ubezpieczona zajmowała się sprawami administracyjnymi, przywoziła łód, ryby, zajmowała się ekspozycją towaru. Nie pamiętał natomiast, aby ubezpieczona zajmowała się reklamą. Zwrócić należy uwagę, że początkowo P. P. (1) mówił jedynie o wykonywaniu przez ubezpieczoną czynności związanych z reklamą, by w toku procesu przedstawiać znacznie szerszy zakres obowiązków pracowniczych E. W. (1).

Co więcej, P. P. (1) początkowo wskazywał jedynie ogólnie, jakie czynności wykonywane są w ramach prowadzonego przez niego sklepu, smażalni. Nie mówił, że te czynności wykonywała jego żona. Z zeznań płatnika składek wynikało, iż wskazywał on ogólnie na to, jakie obowiązki były w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej wykonywane. Dopiero na wyraźne pytanie potwierdził, że to E. W. (1) takie czynności wykonywała.

Zwrócić należało również uwagę na rozbieżności między zeznaniami E. W. (1) a zeznaniami P. P. (1). Ubezpieczona wzrost jej wynagrodzenia uzasadniała rozwojem firmy i chęcią zyskania klientów zagranicznych. Natomiast płatnik składek o tych okolicznościach w ogóle nie wspominał. Ubezpieczona wskazywała, że przed nią nikt nie wykonywał czynności związanych z reklamą przedsiębiorstwa, bowiem była to mała firma, natomiast płatnik składek wskazywał, że podjął współpracę z innym podmiotem, jednakże współpraca w zakresie reklamy nie układała się dobrze. Odwołujący wskazywali na zwiększenie się obowiązków i pracy w przedsiębiorstwie w okresie, w którym ubezpieczonej zwiększono wynagrodzenie do kwoty 6.500 zł, podczas gdy na tę okoliczność nie przedłożyli żadnych dowodów. Co więcej, żaden inny pracownik nie otrzymał w związku z tym wyższego wynagrodzenia.

Ani ubezpieczona, ani płatnik składek jednakże w żaden sposób nie wykazali, aby w okresie, w którym ubezpieczona została zatrudniona, w sposób znaczący doszło do rozwoju firmy, który uzasadniałby również gospodarczą potrzebę zatrudnienia nowego pracownika, w celu rozreklamowania przedsiębiorstwa. Strony nie wykazały, aby ilość pozyskiwanych klientów wzrosła w sposób znaczny w stosunku do okresu sprzed zatrudnieniem ubezpieczonej.

E. W. (1) początkowo twierdziła także, że nie miała konta w banku, podczas gdy słuchana uzupełniająco przyznała, że takie konto posiadała, bowiem założone zostało jej w trakcie studiów.

E. W. (1) nie potrafiła także wyjaśnić, dlaczego świadek P. W. zeznawał, że ubezpieczona we wrześniu 2012 r. przejęła jego obowiązki związane z wędzeniem i filetowaniem. Świadek wskazał, że ubezpieczona pracowała już w momencie, gdy w 2009 r. został zatrudniony u płatnika składek. Świadek wskazywał, że ubezpieczona zajmowała się smażalnią, ławkami, sanepidem, zakupem odzieży dla pracowników, robiła zaopatrzenie, zajmowała się cenami, wędzeniem, przyuczała innych do tego, jaką temperaturę należy stosować do wędzenia, sprzedawała ryby surowe i wędzone w (...), robiła wszystko.

Sąd odwoławczy ocenił, że powyższe zeznania świadków wskazują, iż oczywiście ubezpieczona E. W. (1) niewątpliwie wykonywała określone czynności w ramach prowadzonej przez P. P. (1) działalności gospodarczej, jednakże w ramach współpracy przy prowadzeniu tej działalności, a nie jako pracownik w ramach umowy o pracę. Zeznania świadków, jak również samej ubezpieczonej i płatnika składek wskazują na to, że zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną był bardzo szeroki, a nawet prowadzi do wniosku, że to na ubezpieczonej leżał ciężar prowadzenia tej działalności gospodarczej, poza samym pozyskiwaniem ryby.

Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę na to, że zeznania P. W., mimo iż zostały ukierunkowane na wykazywanie, że ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz płatnika, to jednak cechują się pewną spontanicznością. Bowiem świadek wskazywał, że ubezpieczona pracę świadczyła jeszcze przed rozpoczęciem przez niego zatrudnienia, a we wrześniu 2012 r. ubezpieczona przejęła jego obowiązki. Zdaniem sądu odwoławczego stanowi to okoliczność potwierdzającą, że ubezpieczona u płatnika składek wykonywała czynności jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a nie w ramach stosunku pracy.

Świadkowie zeznający w sprawie nie widzieli różnicy między czynnościami ubezpieczonej, jakie ta wykonywała przed podpisaniem umowy o pracę, a tymi, które miała rzekomo wykonywać w ramach zawartej z płatnikiem składek umowy.

Zgodnie z powołanym już art. 22 Kodeksu pracy, stosunek pracy charakteryzuje się określonymi cechami, do których można zaliczyć wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczona nie świadczyła pracy w ramach podporządkowania pracowniczego. Stosunek, który powstał między P. P. (1) prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą, a pracującą przy tej działalności ubezpieczoną, nie spełniał cech wymaganych dla stosunku pracy. Stosunkowi, jaki powstał między ubezpieczoną a firmą płatnika, nie można bowiem przypisać podstawowej cechy stosunku pracy, jaką jest wspomniane podporządkowanie pracownicze. Pracy ubezpieczonej nie można zakwalifikować jako wykonywanej na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Ubezpieczona nie była podporządkowana pracodawcy, nie można mówić o tym, że miała określony czas pracy, czy zakres czynności. Nie była kontrolowana w czasie pracy. Jeszcze raz podkreślić należy, że aktywność w czasie zatrudnienia nosi bardziej cechy współpracy przy prowadzeniu działalności, niż stanowi realizację stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Ubezpieczona nie była nikomu podporządkowana, wykonywała pracę tak jak sama sobie ją zorganizowała, w miejscu i czasie wyznaczonym przez siebie, a nie przez pracodawcę. Samodzielnie ustalała sobie cele i zadania do wykonania, nie będąc przez nikogo kontrolowana. W takiej sytuacji nie można dopatrzeć się podstawowych elementów stosunku pracy. Abstrahując zatem od pozostałych elementów stosunku pracy, należy zaznaczyć, że podporządkowanie pracownika kierownictwu pracodawcy, w procesie świadczenia pracy, stanowi swoistą linię demarkacyjną, pozwalającą na wyróżnienie elementu konstrukcyjnego stosunku pracy. Podporządkowanie jest przy tym jedną z istotnych cech stosunku pracy, a jego brak stanowi istotny wyznacznik do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy. W sprawie to oznacza, że podleganie ubezpieczonej ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia pracowniczego budzi poważne wątpliwości w zakresie skuteczności prawnej.

W sprawie nie można również pominąć faktu, że zakresu prac przedstawiony przez strony jako czynności wykonywane przez ubezpieczoną przekracza i to znacznie stanowisko powierzone ubezpieczonej w ramach podpisanej umowy o pracę – specjalista do spraw marketingu i reklamy. Stanowisko to należy do tzw. prac umysłowych, podczas gdy z przedstawianych przez strony czynności wynika, że ubezpieczona wykonywała przede wszystkim prace fizyczne.

Wskazać również należy, że płatnik składek, jak również zeznający w sprawie świadek P. W. wskazywali, że warunkiem dopuszczenia do pracy bezpośrednio przy rybnie było posiadanie ważnych badań sanitarnych. Tymczasem z przedłożonej kserokopii pracowniczego książeczki zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych wynika, że w okresie rzekomego zatrudnienia ubezpieczona nie posiadała ważnych badań lekarskich. E. W. (1) posiadała ważne badania lekarskie do czerwca 2011 r. Brak jest wpisu, aby w tej dacie ubezpieczona zgłosiła się na badania w celu potwierdzenia jej zdolności do pracy. Kolejny wpis w książeczce datowany jest dopiero na dzień 3 lipca 2014 r., a więc w dacie, kiedy ubezpieczona korzystała z urlopu wychowawczego.

Powyższe okoliczności, w ocenie sądu odwoławczego, wskazują na zawarcie umowy o pracę przez strony jedynie dla pozorów, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Należy bowiem mieć na uwadze, że w materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że ubezpieczona w ramach zawartej z płatnikiem umowy o pracę rzeczywiście świadczyła pracę na jego rzecz. Prawdłowo organ rentowy ocenił, że ani płatnik, ani odwołująca się nie przedstawili żadnego przekonującego dowodu na okoliczność wykonywania pracy; przy jednoznacznym wyniku postępowania kontrolnego Zakładu.

Wszystkie powyższe okoliczności i wątpliwości w ocenie sądu odwoławczego przeczą twierdzeniom stron, że łączyła je umowa o pracę, która była wykonywana. Tym bardziej, że w toku postępowania kontrolnego – a więc tego, gdzie strony miały najświeższą pamięć co do okoliczności istotnych dla sprawy i w sposób najpełniej mogły wykazać zarówno zawarcie umowy jak i wypełnianie obowiązków z niej płynących – strony przedstawiały różne obowiązki ubezpieczonej, nie przedstawiły żadnych miarodajnych dowodów potwierdzających wykonywanie pracy.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności i rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że praca ubezpieczonej miała charakter pracy pozorowanej, a celem i zgodnym zamiarem stron umowy o pracę nie było realne powierzenie ubezpieczonej obowiązków pracowniczych, lecz stworzenie przed organem rentowym pozorów pracy, celem uzyskania wyższych wartości świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa o pracę pomiędzy E. W. (1) a P. P. (1) była pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Mając na uwadze dokonane ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekając o istocie sprawy oddalił odwołanie.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 w zw. z art. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji, przyznając je za drugą instancję w kwocie 240 zł.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak